



Politechnika Łódzka

Opublikowano Politechnika Łódzka - Rekrutacja (<https://rekrutacja.p.lodz.pl>)



Kinga Wojciechowska
Absolwentka Wydziału Inżynierii
Procesowej i Ochrony Środowiska.
Inżynier procesów produkcyjnych
w firmie ANWIL S.A.

”
*Studia na WIPOŚ to „pakiet startowy”
do pracy w najlepszych firmach w Polsce!
Politechnika Łódzka - dobrze wybrałam.*

Jest Pani inżynierem procesów produkcyjnych. Czym dokładnie się Pani zajmuje?

Specyfika mojej pracy jest taka, że wiele by opowiadać! (śmiej). Tak naprawdę praca inżyniera jest wieloobszarowa i to czyni ją wyjątkową. Pracuję w Obszarze Produkcji Nawozów, a obecnie zajmuję się technologią produkcji saletrzaku.

Czyli – dodajmy dla niewtajemniczonych – jednego z nawozów azotowych.

Tak, saletrzak jest nawozem azotowym, sprzedawany jest pod nazwami handlowymi CANWIL z magnezem, CANWIL S z siarką oraz CANWIL Mg-S. Moja rola polega na analizie produkcji pod kątem jakości, optymalizacją procesu produkcyjnego oraz prognozowaniem wskaźników produkcji, zużycia

surowców, itp.

Słowem wiele pracy, która przynosi namacalne efekty, widoczne w każdym produkcie. Technologia takiego procesu jest skomplikowana. Co przynosi Pani najwięcej satysfakcji?

Zdobywanie nowych doświadczeń związanych z procesami produkcyjnymi, poznawanie zasad prowadzenia procesu, możliwość zapoznania się z budową i działaniem urządzeń znajdujących się na instalacji, udział w projektach modernizacyjnych związanych z wprowadzaniem nowoczesnych rozwiązań przemysłowych - to wszystko sprawia mi masę przyjemności. Nie miałabym jednak szansy tego doświadczyć, gdyby nie ukończenie studiów z inżynierii procesowej na PŁ.



Dla wielu uczniów w szkole średniej, przyzwyczajonych do takich przedmiotów jak biologia, fizyka czy chemia, nazwa "inżynieria procesowa" brzmi dość zagadkowo. Na czym polegają te studia i czego uczyła się Pani jako studentka?

Inżynieria procesowa to kierunek wielowymiarowy, po którym pracę można znaleźć w wielu dziedzinach przemysłu – od projektowania, poprzez laboratoria, aż po pracę inżynierską w zakładach produkcyjnych. Na początku studenci uczą się podstaw chemii, fizyki, mechaniki i automatyki, a następnie procesów cieplnych, dyfuzji czy termodynamiki. Zresztą, drodzy maturzyści, na tych studiach nie jest ważne tylko to, jaką wiedzę przekażą Wam doktorzy i profesorowie. Najważniejsze jest szukać, inspirować się, dążyć do zrozumienia i sprawienia, że nauka stanie się naszą pasją. Jeżeli dodatkowo możecie podzielić się tym z innymi, poszerzając swoje horyzonty, wtedy prawdziwie się rozwijacie. Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska cały czas się rozwija i stawia na nowoczesne technologie wykorzystywane w przemyśle! Dzięki temu studia na inżynierii procesowej są doskonałą bazą, takim swego rodzaju „pakietem startowym”, otwierającym drogą do najlepszych firm w branży.

Pani jest tego najlepszym przykładem. Anwil S.A. to jedna z największych firm produkujących nawozy w Europie. Rozpiera Panią duma czy raczej stresuje duża odpowiedzialność?

Praca w takiej firmie to zaszczyt i zobowiązanie, ale także bezcenna okazja, by zdobywać doświadczenie

zawodowe z zakresu inżynierii od najlepszych specjalistów. Ponadto mój przykład pokazuje, że kobieta w środowisku inżynierów odnajduje się doskonale!

Kobiet w inżynierii jest coraz więcej, ale nie wszystkim udaje się znaleźć pracę w tak renomowanej firmie, i to od razu po studiach.

Nic w życiu nie przychodzi od razu, dobrą pracę też zdobywa się etapowo. U mnie pierwszym krokiem było złożenie aplikacji na staż „Z ANWILEM NA START”, o którym dowiedziałam się ze strony internetowej. Staż zaczęłam, będąc na ostatnim roku studiów magisterskich. Po trzech miesiącach zostałam przyjęta na stanowisko specjalisty ds. technicznych i tak zaczęła się moja przygoda w Anwil S.A. Bardzo wiele firm właśnie tak pozyskuje nowych pracowników, dlatego polecam wszystkim studentom aplikowanie na staże. Otworzą się przed wami nowe możliwości i perspektywy zawodowe, jestem tego najlepszym przykładem!

Staż był niewątpliwie dużą szansą, ale nie obyło się bez poświęceń. Najpierw co tydzień jeździła Pani z Łodzi do Włocławka na staż, a po studiach trzeba było się przeprowadzić... I to do mniejszego miasta. Czy była to łatwa decyzja?



Zmiany są konieczne, to nas rozwija! Moim zdaniem odległość nie odgrywa znaczącej roli, najważniejsze jest spełniać się, realizować marzenia i doskonalić zawodowo. Czy było łatwo? Na pewno inaczej. Łódź jest zdecydowanie większym miastem od Włocławka i pod tym względem ma dużo więcej do zaoferowania. Perspektywy podjęcia pracy w wybranej przez siebie branży, możliwości rozwoju i doskonalenia zawodowego - wachlarz wyboru jest zdecydowanie większy. Ponadto w Łodzi jest znacznie bogatsza oferta kulturalna niż we Włocławku, są teatry, kina, kawiarnie, festiwale, zajęcia rekreacyjne. Ja jednak wybrałam Włocławek, co może być dla wielu osób niezrozumiałe. Sama na początku nie byłam do tego wyboru przekonana (śmiech). Szybko jednak oczarowała mnie Wisła oraz lasy i jeziora w okolicy Włocławka. Wisła płynie równolegle do ulicy przy której mieszkam, a krajobraz zza okna... przepiękny! Do najbliższego lasu mam dosłownie 5 minut piechotą, uwielbiam tam spacerować.

Gdy myślami cofa się Pani w czasie do okresu studiów, co Pani czuje? Tęskni Pani?

No cóż, studia to jeden z najlepszych okresów w życiu, nie trzeba wstawać codziennie o 05:30 (śmiech)! Poznajesz świat, ludzi, życie, a dodatkowo studiujesz to, co Cię pasjonuje! Jest za czym tęsknić! A tak na poważnie – mam bardzo dobre wspomnienia ze studiowaniem na Politechnice Łódzkiej. Pracownicy

uczelnia mają świetny kontakt ze studentami, potrafią przekazać specjalistyczną wiedzę, zaciekać i pomóc rozwinąć pasję. Uczelnia oferuje bardzo wiele zajęć praktycznych, ćwiczeń i laboratoriów i co ważne – cały czas stawia na rozwój, powstają nowe laboratoria, sale są wyposażane w najlepsze sprzęty. Ponadto na Politechnice organizowanych jest wiele zajęć dodatkowych, kół naukowych czy wyjazdów zagranicznych. Właśnie to sprawia, że Politechnika Łódzka jest nie tylko jedną z najlepszych uczelni technicznych w kraju, ale przede wszystkim MOJĄ Alma Mater.

Rozmawiała: dr Aleksandra Pawlik

Zdjęcia: Firma ANWIL S.A. oraz prywatne archiwum Kingi Wojciechowskiej

Grafika: Filip Podgórski



ANWIL S.A. to jeden z czołowych europejskich producentów nawozów azotowych i jedyny wytwórca suspensyjnego polichlorku winylu w Polsce. Bogate portfolio wysokiej jakości produktów sprawia, że eksportujemy je do ponad 30 krajów na całym świecie.

Wprowadzone przez: Aleksandra Pawlik, 27.10.2020,

Data aktualizacji: 19.03.2021

Adres URL

źródła: <https://rekrutacja.p.lodz.pl/pl/pl-dobrze-wybralem/pl-dobrze-wybralam-kinga-wojciechowska>

Odnośniki

[1] <https://www.wipos.p.lodz.pl/> [2] <https://www.anwil.pl/pl/Strony/default.aspx>